

ZBIGNIEW ZAGAŁA

## A JEDNAK RÓŻNI DWIE KULTURY OBYWATELSKIE CZŁONKÓW GÓRNOŚLĄSKICH STOWARZYSZEŃ

Sformułowana w latach dziewięćdziesiątych XX wieku teza o enklawowym charakterze polskiego społeczeństwa obywatelskiego<sup>1</sup>, pomimo upływu lat nie traci na swej aktualności i trafnie oddaje także specyfikę współczesnej aktywności społecznej mieszkańców województwa śląskiego. Obszarem, który czyni tę tezę szczególnie zasadną, podobnie jak to ma miejsce w skali całego kraju, jest zorganizowana aktywność obywatelska, realizowana w ramach stowarzyszeń. O ile odsetki biorących udział w innych formach aktywności (np. udział w wyborach, dobrowolna i nieodpłatna pomoc lub praca na rzecz innych) sięgają czasem kilkudziesięciu procent badanych populacji, o tyle w przypadku deklarowanego członkostwa w stowarzyszeniach nie przekraczają kilkunastu procent. Zdecydowana większość mieszkańców województwa nie tylko nie należy do żadnego stowarzyszenia, ale także do jakiegokolwiek innego, mniej sformalizowanego podmiotu o charakterze zbiorowym.

Identyczny wniosek sformułować można w odniesieniu do mieszkańców Górnego Śląska, a więc tej części województwa śląskiego, która często opisywana jest jako region o bogatych, sięgających XIX wieku i rozwijanych w pierwszych dekadach wieku XX, tradycjach samoorganizacyjnych. Liczny udział mieszkańców regionu w życiu stowarzyszeniowym w tym okresie odnotowywany jest w wielu pracach historycznych, zwłaszcza tych, które dotyczą ostatnich dekad XIX wieku, kiedy proces powstawania związków, kół, organizacji społecznych przybrał szczególnie

---

Dr hab. ZBIGNIEW ZAGAŁA – Instytut Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach; adres do korespondencji: ul. Bankowa 11, 40-007 Katowice; e-mail: [zbigniew.zagala@us.edu.pl](mailto:zbigniew.zagala@us.edu.pl)

<sup>1</sup> P. GLIŃSKI, H. PAŁSKA, *Cztery wymiary społecznej aktywności obywatelskiej*, w: *Elementy nowego ładu*, red. H. Domański, A. Rychard, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 1997.

na sile. Wyniki współczesnych badań członkostwa mieszkańców regionu w stowarzyszeniach na formułowanie podobnych wniosków zdecydowanie nie pozwalają<sup>2</sup>.

Pomimo wspomnianych tradycji, problematyka aktywności stowarzyszeniowej nigdy nie należała do głównych obszarów socjologicznych zainteresowań regionem. Do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, jeśli już pojawiała się w literaturze socjologicznej, to najczęściej w kontekście opisu problemów charakterystycznych dla bardziej podstawowych sfer socjologicznej rekonstrukcji rzeczywistości regionu, czyli życia rodzinnego, religijnego, pracy, czy stosunków między różnymi kategoriami i grupami jego mieszkańców. To stosunkowo niewielkie zainteresowanie działalnością jednostek realizowaną w ramach stowarzyszeń oraz innych mniej sformalizowanych grup, przed rokiem 1989, w znacznym stopniu spowodowane było uwarunkowaniami ustrojowymi. Ich zmiana, połączona ze swoistym renesansem pojęcia „społeczeństwo obywatelskie”, którego ponowne pojawienie się w dyskursie naukowym i publicznym w dużej mierze spowodowane zostało działalnością realizowaną przez środowiska opozycyjne w Europie Środkowej i Wschodniej, doprowadziła do znaczącego ożywienia zainteresowania omawianą problematyką. Dowodzi tego m.in. rosnąca liczba publikacji poświęconych różnym aspektom funkcjonowania stowarzyszeń.

Współcześnie, chociaż różne elementy kultury obywatelskiej osób zamieszkujących region, w tym członkostwo w stowarzyszeniach, są coraz częstszym przedmiotem badań i analiz<sup>3</sup>, problematyka ta wciąż zawiera wiele pytań wymagających odpowiedzi. Należą do nich niewątpliwie te, które dotyczą aktywności stowarzyszeniowej w regionie.

Pewną specyfiką organizacji społecznych zarejestrowanych w regionie jest ich nieco większe zorientowanie na bliższe otoczenie. Inną ich cechą jest częstsza współpraca z samorządem lokalnym oraz z instytucjami użyteczności publicznej, takimi jak szkoły, szpitale czy muzea. W analizach podkreśla się ponadto, że specyfiką zorganizowanej aktywności społecznej mieszkańców Górnego Śląska są wyraźnie liczniejsze niż w innych regionach kraju stowarzyszenia sportowe,

---

<sup>2</sup> Z. ZAGAŁA, *Obywatele lokalni i kosmopolityczni. Tradycje i współczesność aktywności stowarzyszeniowej mieszkańców Górnego Śląska*, Katowice: Studio Noa – Uniwersytet Śląski 2014.

<sup>3</sup> *Cnoty i instytucje obywatelskie w społeczności lokalnej*, red. M.S. Szczeptański, P. Rojek, Tychy: Śląskie Wydawnictwo Naukowe – WSZiNS 2001; R. SKRZYPIEC, *Lokalne społeczności obywatelskie w działaniu*, w: *Lokalne społeczeństwa obywatelskie – mapy aktywności. Raporty z badań*, red. P. Frączak, Warszawa: Ośrodek Badania Aktywności Lokalnej przy Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego 2004, s. 9-108; *Negocjowana demokracja, czyli europejskie governance po polsku*, red. K. Wódcz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2007; R. GEISLER, *Cnoty obywatelskie jako struktury kognitywne w rozwoju regionalnym. Przypadek województwa śląskiego*, Tychy: Śląskie Wydawnictwo Naukowe 2008.

muzyczne i śpiewacze<sup>4</sup>. Silniejsza jest także aktywność na rzecz zachowania i upowszechniania lokalnych i regionalnych tradycji kulturalnych, co znajduje swój wyraz w stosunkowo liczniejszych organizacjach społecznych prowadzących działalność wpisującą się w obszar amatorskiego ruchu kulturalnego i folklorystycznego<sup>5</sup>. Warto dodać, że regionalną specyfiką jest również to, że niektóre stowarzyszenia kulturalne, kluby sportowe oraz jednostki ochotniczej straży pożarnej odgrywają w lokalnych środowiskach Górnego Śląska (zwłaszcza w gminach wiejskich) ważne role polityczne<sup>6</sup>.

Współczesny rozwój sektora organizacji społecznych w województwie śląskim, chociaż mniej dynamiczny niż w niektórych innych regionach, potwierdzają wyniki badań jakościowych<sup>7</sup>. Liderzy stowarzyszeń oraz pracownicy administracji samorządowej współpracujący z organizacjami pozarządowymi są zgodni, że podmiotów wypełniających przestrzeń społeczeństwa obywatelskiego stale przybywa. Prawdziwy obraz sektora jest jednak zasadniczo odmienny od obrazu wyłaniającego się z danych statystycznych. Zdaniem wielu liderów odsetek aktywnych organizacji społecznych oscyluje wokół 50% ogólnej liczby zarejestrowanych, chociaż nie brak także i takich opinii, że jest on jeszcze niższy.

Zmianom ilościowym trzeciego sektora towarzyszą bardzo ważne przemiany jakościowe. Oprócz zróżnicowania branżowego, podobnie jak w całej Polsce, ujawniają się podziały wskazujące na istotne rozwarstwienie świata organizacji społecznych. Będące w zdecydowanej większości niewielkie lokalne organizacje utrzymujące się dzięki zaangażowaniu działających w nich osób, funkcjonują obok podmiotów podobnych do wielkich instytucji, dysponujących dużymi budżetami i wykwalifikowaną kadrą<sup>8</sup>. Jednym z najważniejszych czynników warunkujących dychotomizację sektora organizacji społecznych jest Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, która – jak wynika z analiz – nie tylko nie dynamizuje procesów samoorganizacji, ale w istotny sposób je centralizuje, sprzyjając przede wszystkim dużym podmiotom, a utrudniając dostęp do środków finansowych podmiotom małym<sup>9</sup>.

---

<sup>4</sup> J. BARTKOWSKI, *Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie ŻAK 2003, s. 263 n.

<sup>5</sup> Tamże, s. 271 n.

<sup>6</sup> Wiele spośród wymienionych cech życia stowarzyszeniowego na Górnym Śląsku charakterystycznych jest także dla Galicji (tamże, s. 248 n.).

<sup>7</sup> Z. ZAGAŁA, *Miejskie społeczeństwo obywatelskie i jego przemiany*, w: *Spółczesność obywatelska. Między ideą a praktyką*, red. A. Kościański, W. Misztal, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2008, s. 219-234.

<sup>8</sup> W bardzo interesujący sposób, na podstawie danych ogólnopolskich, problem ten przedstawiony został w pracy: J. HERBST, J. PRZEWŁOCKA, *Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010*, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor 2011, s. 71 n.

<sup>9</sup> A. JUROS, *Wpływ polityki formalizowania otoczenia organizacji pozarządowych na kondycję*

Czy dostrzegane zarówno przez liderów stowarzyszeń, jak i ekspertów zróżnicowanie podmiotów III sektora znajduje odzwierciedlenie w różnicach między cechami demograficznymi, społecznymi, kulturowymi oraz przekonaniami i postawami składającymi się na kulturę obywatelską ich członków? To jedno z pytań, na które odpowiedź stała się możliwa dzięki przeprowadzonym badaniom socjologicznym, którymi objęto 713 członków reprezentujących 102 stowarzyszenia prowadzące działalność na Górnym Śląsku<sup>10</sup>.

W badaniach tych sformułowano przypuszczenie, że istotnym czynnikiem różnicującym badaną populację członków górnośląskich stowarzyszeń jest typ organizacji społecznej. Zgodnie z tym przypuszczeniem, oczekiwano ujawnienia się różnic między populacjami członków dwóch typów organizacji społecznych: grantowych oraz wspólnotowych. Do zbioru tych pierwszych zaliczone zostały stowarzyszenia, dla których głównym źródłem finansowania działalności są środki pochodzące z grantów i konkursów, których cele działalności koncentrują się głównie na funkcjach ekspresyjnych. Są to na ogół podmioty większe od wyodrębnionych w opozycji do nich stowarzyszeń wspólnotowych, czyli takich, których cele działalności koncentrują się głównie na funkcjach afiliacyjnych i integracyjnych, a podstawowymi źródłami finansowania ich działalności są składki członkowskie i dotacje samorządowe<sup>11</sup>. Założono, że dwa wyróżnione typy organizacji społecznych grupują osoby o odmiennych cechach społecznych i kulturowych oraz stanowią środowiska kształtowania się dwóch odmiennych typów kultur obywatelskich, charakterystycznych dla osób będących członkami tych organizacji. Do ich charakterystyki wykorzystane zostały kategorie, którymi posługiwał się Robert Merton opisując dwa typy osób wywierających wpływ<sup>12</sup>. W badaniach kategoriom tym zostało nadane nieco zmodyfikowane znaczenie, stąd mowa o dwóch rodzajach kultury obywatelskiej:

---

*społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, w: Organizacje pozarządowe. Dialog obywatelski. Polityka państwa*, red. M. Rymsza, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych 2007, s. 69 n.

<sup>10</sup> Projekt – „Obywatele lokalni i kosmopolityczni. Kto tworzy górnośląskie społeczeństwo obywatelskie?” – zrealizowany został w latach 2010-2012 na terenie sześciu górnośląskich gmin: Gliwic, Chorzowa, Pszczyny, Piekar Śląskich, Suszca i Świerklańca, a jego wyniki zaprezentowane w pracy: Z. ZAGAŁA, *Obywatele lokalni i kosmopolityczni*.

<sup>11</sup> Pierwotnego podziału organizacji społecznych na: wspólnotowe i grantowe dokonano na podstawie danych zebranych przed przystąpieniem do badań terenowych. W doborze uwzględnione zostały takie kryteria, jak: wielkość organizacji, zakres i rodzaj realizowanej działalności, wielkość zasobów materialnych oraz źródła ich pochodzenia. Trafność dokonanego podziału poddana została weryfikacji na podstawie informacji uzyskanych w trakcie badań, w tym przede wszystkim tych, które zawarte zostały w kwestionariuszach ankiet adresowanych do liderów organizacji.

<sup>12</sup> R.K. MERTON, *Wzory wpływu. Osoby wywierające wpływ o orientacji lokalnej i kosmopolitycznej*, w: TENŻE, *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Warszawa: PWN 2002, s. 427-458.

zorientowanej lokalnie oraz kosmopolitycznie. Dla pierwszej z tych kultur charakterystyczne są silniejsze więzi ze społecznością lokalną, duże zainteresowanie lokalnymi problemami i częste zaangażowanie w ich rozwiązanie oraz motywacje do działania wynikające ze zobowiązań wobec społeczności i poszukiwania aprobaty jej członków. Z kolei, reprezentantów drugiej kultury cechują słabsze więzi ze społecznością lokalną, relatywnie większe od członków stowarzyszeń wspólnotowych zainteresowanie problemami ponadlokalnymi oraz częstsze zaangażowanie w ich rozwiązywanie motywowane abstrakcyjnymi, ideologicznymi zobowiązaniami.

Omawiane badania pozwoliły także na weryfikację hipotezy, zakładającej istnienie różnic między pochodzeniem regionalnym oraz deklarowanymi identyfikacjami narodowościowymi członków organizacji wspólnotowych i grantowych. Sformułowano przypuszczenie, że wśród członków stowarzyszeń wspólnotowych stosunkowo liczniejsze, niż wśród osób należących do stowarzyszeń grantowych, będą osoby pochodzące z Górnego Śląska oraz takie, które określają siebie jako Ślązaków, Ślązaków-Polaków lub Ślązaków-Niemców. Z kolei, wśród członków stowarzyszeń grantowych stosunkowo więcej osób, niż w przypadku członków stowarzyszeń wspólnotowych, pochodzić będzie spoza Górnego Śląska oraz stosunkowo więcej osób deklaruować będzie narodowość polską.

Zaprezentowane powyżej hipotezy oparte zostały zatem na przypuszczeniu dotyczącym istnienia korelacji między pochodzeniem regionalnym członków wyróżnionych typów organizacji społecznych oraz odczuwanymi przez nich związkami z rodzimą kulturą Górnego Śląska a charakterem ich kultury obywatelskiej. Ujmując te powiązania bardziej precyzyjnie można stwierdzić, że prawdopodobnie nosicielami kultury obywatelskiej zorientowanej kosmopolitycznie będą częściej osoby, których związki z Górnym Śląskiem są słabsze, co będzie znajdować swój wyraz w rzadszych deklaracjach posługiwania się gwarą śląską oraz w rzadszym deklarowaniu narodowości śląskiej. Ci zaś, których kultura obywatelska jest bardziej zorientowana lokalnie, będą częściej legitymować się rodzimym pochodzeniem regionalnym i częściej nazywać siebie Ślązakami.

Poczynione powyżej rozróżnienie dwóch biegunowo odmiennych typów kultury obywatelskiej – zorientowanej lokalnie oraz kosmopolitycznie – w oczywisty sposób nawiązuje do klasycznego przeciwstawienia zbiorowości *Gemeinschaft* zbiorowościom *Gesellschaft* Ferdinanda Tönniesa, i ma podobnie upraszczający, typologiczny charakter, co – po pierwsze – oznacza, że wyodrębnione kategorie członków stowarzyszeń – obywateli lokalnych i kosmopolitycznych, traktować należy jako weberowskie typy idealne, zaś po drugie – że pomiędzy typem kultury obywatelskiej zorientowanej lokalnie a typem kultury obywatelskiej zorientowanej

kosmopolitycznie istnieją szczeble pośrednie, znajdujące wyraz w łączeniu elementów dwóch wymienionych kultur, i odzwierciedlających się w przekonaniach badanych osób, ich tożsamościach, działaniach i towarzyszących im motywacjach.

Zgodnie z przypuszczeniami, na podstawie wyników badań można stwierdzić, że członkowie organizacji grantowych, w porównaniu z członkami organizacji wspólnotowych, legitymują się relatywnie wyższym poziomem wykształcenia oraz wyższymi pozycjami w strukturze społeczno-zawodowej. Dane zawarte w tabeli 1 pozwalają zaobserwować, że wśród badanych członków obydwu typów stowarzyszeń zdecydowaną większość mają osoby legitymujące się co najmniej średnim wykształceniem (ogółem – 77,0%). O ile jednak wśród członków stowarzyszeń wspólnotowych takich osób jest 73,3%, o tyle wśród reprezentantów organizacji grantowych jest ich o 10% więcej – 83,1%, przy czym liczniejsi w tej kategorii osób są ci, którzy ukończyli szkołę wyższą (46,8%). Niższym poziomem wykształcenia niż średnie legitymuje się 25,5% osób reprezentujących stowarzyszenia wspólnotowe oraz 16,8% badanych członków organizacji grantowych. Warto dodać, że część tej ostatniej kategorii respondentów to młodzież kontynuująca naukę w szkołach średnich.

Tabela 1. Wykształcenie i kategoria społeczno-zawodowa badanych członków stowarzyszeń (dane w %)

Cechy społeczno-demograficzne		Członkowie stowarzyszeń wspólnotowych	Członkowie stowarzyszeń grantowych	Ogółem
Wykształcenie	Podstawowe i niepełne podstawowe	5,8	11,2	7,9
	Zasadnicze zawodowe	19,7	5,6	14,4
	Średnie i pomaturalne	36,5	36,3	36,5
	Wyższe	36,8	46,8	40,5
	Brak danych	1,2	-	0,7

Kategoria społeczno-zawodowa	Kadra kierownicza i inteligencja	15,7	22,5	18,2
	Pracownik umysłowy niższego szczebla	10,5	13,9	11,8
	Pracownik biurowy, handlu i usług	9,9	10,1	10,0
	Robotnik wykwalifikowany	11,7	7,9	10,2
	Robotnik niewykwalifikowany	2,2	1,9	2,1
	Właściciel firmy	3,4	3,7	3,5
	Gospodyni domowa	1,1	1,1	1,1
	Rencista	3,8	1,5	2,9
	Emeryt	21,3	6,7	15,8
	Uczeń/student	13,2	21,3	16,3
	Bezrobotny	1,1	2,6	1,7
	Inna kategoria	3,8	4,5	4,1
	Brak danych	2,2	2,2	2,2
Liczba badanych		446	267	713

Źródło: Badania własne.

Opisywane prawidłowości znajdują odzwierciedlenie w danych ilustrujących struktury społeczno-zawodowe reprezentantów obu typów organizacji. Wśród badanych członków stowarzyszeń grantowych relatywnie więcej jest osób zajmujących wyższe pozycje w omawianej strukturze, w porównaniu z członkami stowarzyszeń wspólnotowych – liczniejsi są przedstawiciele kadry kierowniczej i inteligencji (22,5%, w porównaniu z 15,7%) oraz pracownicy umysłowi niższego szczebla (13,9%, w porównaniu z 10,5%). Udział innych, zlokalizowanych na średnich szczeblach struktury społeczno-zawodowej, kategorii osób aktywnych zawodowo

wśród reprezentantów wyróżnionych typów organizacji jest do siebie zbliżony – mniej więcej co dziesiąty członek stowarzyszenia jest pracownikiem biurowym, pracuje w handlu lub usługach (10,0%), co ósmy – robotnikiem (12,3%), a co trzydziesty – właścicielem firmy (3,5%). Większe różnice są charakterystyczne dla osób zawodowo biernych – w stowarzyszeniach wspólnotowych co czwarta osoba jest emerytem lub rencistą (25,1%), a w grantowych – co dwunasta (8,2%). Z kolei, w pierwszym typie stowarzyszeń jest wyraźnie mniej uczniów i studentów (13,2%) niż w drugim (21,3%).

Zgodne z oczekiwaniami okazały się także różnice w zakresie pochodzenia regionalnego oraz deklarowanych identyfikacji narodowościowych między członkami wymienionych typów organizacji społecznych. Z danych zawartych w tabeli 2 wynika, że ponad połowa objętych badaniami członków stowarzyszeń wspólnotowych (51,8%) pochodzi z rodzin śląskich. Wśród członków stowarzyszeń grantowych także najliczniejsi są ci, którzy należą do rodzin śląskich, ale jest ich o 12% mniej (39,7%) niż w populacji członków stowarzyszeń wspólnotowych. Członkowie stowarzyszeń grantowych nieco częściej od członków stowarzyszeń wspólnotowych (o kilka procent) pochodzą z rodzin mieszanych pod względem pochodzenia regionalnego (27,3%) oraz z rodzin przybyłych na Górny Śląsk z innych regionów Polski lub z zagranicy (27,7%).

Zarysowane tendencje znajdują odzwierciedlenie w danych ukazujących odpowiedź na pytanie o język używany w domu respondenta. W większości rodzin członków stowarzyszeń grantowych jest to język polski (53,6%). W co trzeciej rodzinie język polski jest łączony z mową śląską (33,0%), a członkowie co dziewiątej posługują się mową śląską (11,2%). Z kolei, w rodzinach członków stowarzyszeń wspólnotowych dominuje mowa śląska. Stosunkowo częściej jest ona łączona z językiem polskim (41,3%), niż występuje jako jedyny język, jakim posługują się członkowie rodziny (19,7%). Niewiele więcej niż 1/3 tej części populacji (37,0%) zadeklarowała, iż w ich domu używany jest język polski.

Większość członków obu typów stowarzyszeń określa siebie jako Polaków, przy czym wyraźnie częściej czynią tak członkowie stowarzyszeń grantowych (68,5%) niż wspólnotowych (54,0%). Pozostałe osoby najczęściej deklarują narodowość śląską lub określają siebie jako Ślązaka-Polaka (albo Polaka-Ślązaka). O ile jednak wśród członków stowarzyszeń grantowych takich osób jest 14,2% i 12,4%, o tyle wśród członków stowarzyszeń wspólnotowych wyraźnie więcej, gdyż 25,1% i 15,5%. Odwołanie do narodowości śląskiej obecne jest zatem w autodefinicjach 42,8% członków stowarzyszeń wspólnotowych (Ślązak, Ślązak-Polak, Ślązak-Niemiec) oraz 27,7% członków stowarzyszeń grantowych.



Tabela 2. Pochodzenie regionalne, używany język oraz identyfikacja narodowościowa (dane w %)

Cechy pochodzenia regionalnego		Członkowie stowarzyszeń wspólnotowych	Członkowie stowarzyszeń grantowych	Ogółem
Pochodzenie regionalne	Moja rodzina pochodzi z Górnego Śląska	51,8	39,7	47,3
	Część mojej rodziny pochodzi z Górnego Śląska	23,5	27,3	25,0
	Moja rodzina nie pochodzi z Górnego Śląska	21,3	27,7	23,7
	Inna odpowiedź	1,6	3,4	2,2
	Brak danych	1,8	1,9	1,8
Język używany w domu	Język polski	37,0	53,6	43,2
	Mowa śląska	19,7	11,2	16,5
	Język polski i mowa śląska	41,3	33,0	38,1
	Inny język	0,2	0,4	0,3
	Brak danych	1,8	1,9	1,8
Autodefinicja narodowościowa	Polak	54,0	68,5	59,5
	Niemiec	0,4	0,0	0,3
	Ślązak	25,1	14,2	21,0
	Ślązak-Polak	15,5	12,4	14,3

Autodefinicja narodowościowa	Ślązak-Niemiec	2,2	1,1	1,8
	Inna odpowiedź	1,1	2,6	1,7
	Brak danych	1,6	1,1	1,4
Liczba badanych		446	267	713

Źródło: Badania własne.

Zamieszczone w tabeli 2 dane potwierdzają sformułowane w hipotezie badawczej przypuszczenia, gdyż, w porównaniu z członkami stowarzyszeń grantowych, wśród osób należących do stowarzyszeń wspólnotowych wyraźnie liczniejsi są ci, którzy pochodzą z rodzin śląskich (o 12,1%), ci, których członkowie rodzin posługują się na co dzień mową śląską lub mową śląską łąconą z językiem polskim (o 16,8%), oraz ci, którzy w swych autodefinicjach odwołują się do narodowości śląskiej, nazywając siebie Ślązakiem, Ślązakiem – Polakiem lub Ślązakiem – Niemcem (o 15,1%).

Potwierdzenie w wynikach badań znalazła także hipoteza dotycząca różnic między członkami stowarzyszeń wspólnotowych i grantowych w zakresie deklarowanych więzi ze społecznością lokalną, zainteresowania lokalnymi problemami oraz zaangażowania w ich rozwiązanie i towarzyszących temu zaangażowaniu motywacjom.

Weryfikację tej części hipotezy, która dotyczyła więzi ze społecznością lokalną, umożliwiły pytania o siłę przywiązania badanych do miejscowości i dzielnicy ich zamieszkania. Zaprezentowany w tabeli 3 rozkład odpowiedzi pozwala zaobserwować, że bardziej znaczące różnice między deklaracjami członków obu typów stowarzyszeń pojawiają się na poziomie przywiązania do dzielnicy zamieszkania. O ile skumulowane odsetki osób bardzo mocno lub raczej mocno związanych ze swą miejscowością były bardzo do siebie zbliżone (80,8% i 77,1%), o tyle odsetek deklarujących takie związki z dzielnicą zamieszkania wśród członków stowarzyszeń wspólnotowych (74,0%) był wyraźnie wyższy od odsetka takich osób wśród członków stowarzyszeń grantowych (59,2%).

Ramy społeczności lokalnej, z którą członkowie organizacji wspólnotowych odczuwają silniejszą niż członkowie organizacji grantowych więź, wyznaczone są zatem przez granice dzielnicy zamieszkania. Także z jej mieszkańcami członkowie organizacji wspólnotowych (62,5%) zdecydowanie częściej niż członkowie organizacji grantowych (45,3%) czują się bardzo mocno lub raczej mocno związani.

Tabela 3. Grupy i środowiska społecznej identyfikacji członków stowarzyszeń (dane w %)

Czy, i ewentualnie w jakim stopniu, czuje się Pan(i) związana/związany z:		Członkowie stowarzyszeń wspólnotowych	Członkowie stowarzyszeń grantowych	Ogółem
Z miejscowością zamieszkania	Bardzo mocno związana/związany	40,4	36,7	39,0
	Raczej mocno związana/związany	40,4	40,4	40,4
	Słabo związana/związany	8,5	14,2	10,7
	W ogóle nie czuję się związana/związany	2,7	2,6	2,7
	Brak danych	8,1	6,0	7,3
Z dzielnicą zamieszkania	Bardzo mocno związana/związany	35,7	24,0	31,3
	Raczej mocno związana/związany	38,3	35,2	37,2
	Słabo związana/związany	13,9	26,2	18,5
	W ogóle nie czuję się związana/związany	2,7	7,1	4,3
	Brak danych	9,4	7,5	8,7
Liczba badanych		446	267	713

Źródło: Badania własne.

Następstwem deklarowanych przez członków stowarzyszeń wspólnotowych silniejszych związków ze społecznością lokalną i jej mieszkańcami jest większe zainteresowanie lokalnymi problemami i częstsze, niż u członków stowarzyszeń grantowych, zaangażowanie w ich rozwiązywanie. Wydarzeniami dotyczącymi miejscowości oraz dzielnicy zamieszkania bardzo interesuje się 39,0% i 38,1% członków stowarzyszeń wspólnotowych, natomiast wśród członków stowarzyszeń grantowych takich osób jest 31,1% i 29,2%. Po uwzględnieniu osób, które opisywanymi wydarzeniami interesują się średnio, różnice między strukturami wypowiedzi członków obu typów stowarzyszeń stają się o kilka procent większe.

Rozkład wypowiedzi badanych jest zatem zgodny z przyjętą hipotezą – członkowie stowarzyszeń wspólnotowych bardziej od członków stowarzyszeń grantowych interesują się wydarzeniami o charakterze lokalnym, jednak różnice między obydwoimi kategoriami respondentów nie pozwalają mówić o mocnym potwierdzeniu empirycznym założonego w hipotezie kierunku zależności.

Tabela 4. Zainteresowanie wydarzeniami społecznymi i politycznymi (dane w %)

Czy, i ewentualnie w jakim stopniu, interesuje się Pani/Pan wydarzeniami społecznymi i politycznymi?		Członkowie stowarzyszeń wspólnotowych	Członkowie stowarzyszeń grantowych	Ogółem
W miejscowości zamieszkania	Bardzo się interesuję	39,0	31,1	36,0
	Średnio się interesuję	47,1	44,9	46,3
	Mało się interesuję	11,0	19,9	14,3
	W ogóle się nie interesuję	1,6	3,7	2,4
	Brak danych	1,3	0,4	1,0
W dzielnicy zamieszkania	Bardzo się interesuję	38,1	29,2	34,8
	Średnio się interesuję	42,4	39,7	41,4
	Mało się interesuję	12,6	19,9	15,3
	W ogóle się nie interesuję	2,5	7,1	4,2
	Brak danych	4,5	4,1	4,3
Liczba badanych		446	267	713

Źródło: Badania własne.

Jednym ze wskaźników deklarowanego zainteresowania wydarzeniami społecznymi i politycznymi badanych członków stowarzyszeń może być częstotliwość, realizowanych za pośrednictwem uczestnictwa w dyżurach radnych lub innych spotkaniach, kontaktów z przedstawicielami władz. Z danych zawartych w tabeli 5 wynika,

że większość członków obu badanych typów stowarzyszeń w okresie dwóch lat poprzedzających badania nie miała takich doświadczeń. Wśród tych, którzy takie kontakty podejmowali, wyraźnie liczniejsi byli członkowie stowarzyszeń wspólnotowych (43,5%) niż grantowych (28,8%). Relatywnie częściej od członków stowarzyszeń grantowych kontaktowali się oni z przedstawicielami władz zarówno jednokrotnie (18,4% członków stowarzyszeń wspólnotowych i 12,7% członków stowarzyszeń grantowych), jak i kilkakrotnie (18,8% i 11,2%) oraz wielokrotnie (6,3% i 4,9%).

Tabela 5. Udział w spotkaniach z przedstawicielem władz (dane w %)

Czy w ostatnich dwóch latach był(a) Pan(i) na dyżurze lub na spotkaniu z przedstawicielem władz?	Członkowie stowarzyszeń wspólnotowych	Członkowie stowarzyszeń grantowych	Ogółem
Nie	55,6	70,0	61,0
Tak – jeden raz	18,4	12,7	16,3
Tak – kilka razy	18,8	11,2	16,0
Tak – wiele razy	6,3	4,9	5,8
Brak danych	0,9	1,1	1,0
Liczba badanych	446	267	100,0

Źródło: Badania własne.

Z przedstawionymi danymi koresponduje rozkład odpowiedzi badanych członków stowarzyszeń na pytanie: czy w okresie dwóch lat poprzedzających badania podejmowali jakieś działania na rzecz swego otoczenia i jego mieszkańców lub na rzecz innych środowisk i innych osób? Dane zawarte w tabeli 6 ilustrują wyraźne różnice między członkami stowarzyszeń wspólnotowych i grantowych w zakresie deklarowanego zaangażowania w działania na rzecz otoczenia i jego mieszkańców. Ci pierwsi w dwóch latach poprzedzających badania w większości podejmowali jakieś działania (61,9%), przy czym częściej były to działania wielokrotne (35,7%) niż incydentalne, jednorazowe (26,2%). Z kolei, wśród członków organizacji grantowych, jednokrotne bądź wielokrotne działania podejmowała dokładnie połowa (49,8%) osób, a więc o około 12,0% mniej niż wśród członków organizacji wspólnotowych, natomiast druga połowa nie miała jakichkolwiek doświadczeń w tym zakresie (49,8%).

Niewiele rzadszą aktywność w przestrzeni lokalnej w okresie dwóch lat poprzedzających badania, członkowie organizacji grantowych rekompensowali nieco częstszym zaangażowaniem na rzecz innych niż lokalne środowisk i osób (37,4%, w porównaniu z 32,0% takich osób wśród członków organizacji wspólnotowych).

W omawianej hipotezie założono ponadto istnienie różnic w zakresie motywacji towarzyszących podejmowanej przez badanych aktywności. W przypadku członków stowarzyszeń wspólnotowych sądzono, że częściej będą to motywacje wynikające ze zobowiązań wobec społeczności i poszukiwania aprobaty jej członków. Z kolei, o działaniach podejmowanych przez członków organizacji grantowych sądzono, iż są one częściej motywowane abstrakcyjnymi, ideologicznymi zobowiązaniami.

Tabela 6. Działania na rzecz innych (dane w %)

Czy w ostatnich dwóch latach podejmował(a) Pan(i) jakieś działania, brał(a) udział w jakiegokolwiek formie aktywności społecznej na rzecz:		Członkowie stowarzyszeń wspólnotowych	Członkowie stowarzyszeń grantowych	Ogółem
Swego otoczenia i jego mieszkańców	Nie	35,9	49,8	41,1
	Tak – jeden raz	26,2	25,5	25,9
	Tak – więcej razy	35,7	24,3	31,4
	Brak danych	2,2	0,4	1,5
Innych środowisk niż lokalne i innych osób	Nie	60,1	59,9	60,0
	Tak – jeden raz	16,1	21,7	18,2
	Tak – więcej razy	15,9	15,7	15,8
	Brak danych	7,8	2,6	5,9
Liczba badanych		446	267	713

Źródło: Badania własne.

Weryfikacji tych przypuszczeń służyła skierowana do badanych prośba o ustosunkowanie się do dwóch twierdzeń. Pierwsze z nich – *w mojej działalności społecznej ważna jest dla mnie aprobata członków społeczności lokalnej, w której*

*mieszkam*, zawierało bardziej partykularną motywację aktywności i odwoływało się do lokalnego środowiska zamieszkania i jego roli jako ważnej grupy odniesienia dla członków organizacji wspólnotowych. Drugie natomiast – bardziej uniwersalne – *aktywność społeczna jest obowiązkiem każdego obywatela*, wyrasta z definicji dobrego obywatela, w którą wpisana jest norma społecznego zaangażowania. Założono, że większe znaczenie jako uzasadnienie własnej aktywności będzie ono pełnić w przypadku członków organizacji grantowych.

Przyjęte założenia nie uzyskały potwierdzenia w wynikach badań. Rozkład odpowiedzi członków obydwu typów organizacji ukazał, że zarówno pierwsze, jak i drugie cytowane twierdzenie jest częściej popierane przez członków organizacji wspólnotowych. Różnice nie są jednak duże, gdyż pierwsze z nich zyskało poparcie 63,9% członków organizacji wspólnotowych i 54,7% członków organizacji grantowych. W przypadku drugiego, rozkład ich poparcia czynił różnice między członkami obu typów organizacji nieco mniejszymi (62,5% i 56,1%).

Wyodrębnienie dwóch biegunowo różnych kategorii górnośląskich stowarzyszeń – grantowych i wspólnotowych, oparte zostało na przypuszczeniu dotyczącym istnienia, tożsamy z nimi, dwóch odmiennych typów środowisk socjalizacji obywatelskiej oraz dwóch typów postaw charakterystycznych dla osób zaangażowanych w działalność stowarzyszeniową. Dokonany podział znalazł odzwierciedlenie w demograficznych, społecznych, kulturowych charakterystykach ich członków oraz ich postawach. Zbiorowości członków obydwu typów stowarzyszeń okazały się jednak mniej homogeniczne niż zakładano. Uwaga ta w większym stopniu dotyczy, bardziej zróżnicowanych, członków stowarzyszeń zwanych grantowymi. W czym przejawiają się różnice między członkami obu stowarzyszeń? W kulturze obywatelskiej członków stowarzyszeń wspólnotowych stosunkowo częściej niż grantowych obecne są elementy znamienne dla tego jej typu, który nazwać można modelem zorientowanym lokalnie, z charakterystycznymi dla niego silniejszymi więziami ze społecznością lokalną, większym zainteresowaniem lokalnymi problemami i częstszym zaangażowaniem w ich rozwiązywanie. Wszystkie charakterystyczne dla tej kultury rysy obecne są także w kulturze obywatelskiej członków stowarzyszeń grantowych, ale są w niej rzadsze.

Elementy drugiego typu kultury – zorientowanej kosmopolitycznie – także odnaleźć można w postawach członków obu rodzajów podmiotów. Charakterystyczne dla niej cechy, w tym: słabsze więzi ze społecznością lokalną i rzadsze zainteresowanie jej problemami, częstsze działania na rzecz środowisk innych niż lokalne, czy większe uogólnione zaufanie, występują wprawdzie częściej wśród członków stowarzyszeń grantowych niż wspólnotowych, ale zbliżony do siebie rozkład wymienionych elementów w obu wyodrębnionych kategoriach respondentów nie pozwala

przypisać tej kultury członkom stowarzyszeń grantowych w sposób równie wyraźny, jak kultury zorientowanej lokalnie – członkom stowarzyszeń wspólnotowych. W świetle wyników badań można powiedzieć, że członkowie stowarzyszeń grantowych, w porównaniu z członkami stowarzyszeń wspólnotowych, to w większym zakresie uczestnicy dwóch światów – lokalnego i pozalokalnego.

Istotnych przyczyn odmienności kultur obywatelskich członków obu typów stowarzyszeń upatrywać można w różnicach pochodzenia regionalnego. Zastąpienie w analizach przynależności organizacyjnej przez zmienną pochodzenia czyni owe odmienności bardziej wyrazistymi, co oznacza, że różnice między obywatelskimi postawami ludności rodzimej i napływowej są większe, niż różnice między postawami członków stowarzyszeń wspólnotowych i grantowych.

Uzyskane w trakcie badań rezultaty pozwalają na stwierdzenie, że członkowie stowarzyszeń legitymujący się rodzimym pochodzeniem regionalnym są bardziej aktywni społecznie od tych członków, którzy pochodzą z rodzin napływowych. Ich kultura obywatelska charakteryzuje się częstszym członkostwem w więcej niż jednej organizacji społecznej, większą częstotliwością udziału w wyborach, w spotkaniach z przedstawicielami władz, w rozmowach o polityce czy w działaniach na rzecz innych. Inną jej znamioną cechą jest wyraźniejsze, niż w przypadku osób napływowych, zorientowanie na „świat lokalny”. To właśnie w odpowiedziach na pytania dotyczące społeczności lokalnej i aktywności na jej rzecz widoczne są stosunkowo największe różnice między postawami obydwu omawianych kategorii respondentów. Dotyczy to także charakterystycznego dla dwóch odrębnych kultur obywatelskich rozkładu deklarowanego zaufania. Osoby określające się jako Ślązacy, Ślązacy-Polacy lub Ślązacy-Niemcy wyraźnie rzadziej są przekonani, że większości ludzi można ufać, częściej natomiast od pozostałych osób, czyli nie-Ślązaków, obdarzają zaufaniem władze samorządowe gminy, w której mieszkają.

Uzasadnienia dla bardziej lokalnego zorientowania aktywności obywatelskiej rdzennych mieszkańców Górnego Śląska, na tle aktywności ludności napływowej, poszukiwać można w tezie o, wpisanych w specyfikę pogranicznego regionu, kulturowych wzorach orientujących aktywność życiową Górnos Ślązaków „do wewnątrz”, a nie „na zewnątrz” społeczności lokalnych<sup>13</sup>. Orientacja ta, charakterystyczna dla ludowego nurtu kultury, zarówno w XIX, jak i w XX wieku, wzmacniana była na Górnym Śląsku izolacjonizmem wobec zewnętrznych wpływów kulturowych, potrze-

---

<sup>13</sup> W. ŚWIĄTKIEWICZ, *Tradycja i wybór. Socjologiczne studium religijności na Górnym Śląsku*, Katowice–Wrocław: Wydawnictwo PAN 1997; J. WÓDZ, *Górny Śląsk jako problem polityczny – spojrzenie socjologiczne*, „Górnos Śląskie Studia Socjologiczne”, Seria Nowa, 1(2010), s. 34-51.



ganych często jako obce, a nawet – nieprzyjazne i wrogie. Sprzyjało to procesom petryfikacji form i treści własnej kultury, w tym zachowań w przestrzeni publicznej.

Wyniki badań pozwalają na stwierdzenie, że zasoby o charakterze etnicznym, które w zależności od ich charakteru oraz kontekstu mogą sprzyjać angażowaniu się jednostek w różne przedsięwzięcia o charakterze publicznym bądź to zaangażowanie ograniczać, w przypadku tych członków stowarzyszeń, którzy pochodzą z Górnego Śląska, mają wyraźnie stymulujący wpływ na ich aktywność obywatelską. Aktywności tej nie ogranicza, podzielane przez wyraźną większość członków stowarzyszeń charakteryzujących się rdzennym pochodzeniem regionalnym, przekonanie o traktowaniu Górnoszlązaków jak obywateli drugiej kategorii. Wyniki badań zdają się dowodzić trwałości poczucia relatywnej deprywacji, czy mówiąc wprost – trwałości rozpowszechnionego wśród rodzimych mieszkańców regionu przekonania o śląskiej krzywdzie<sup>14</sup>. Temu uogólnionemu doświadczeniu Górnoszlązaków towarzyszy, równie mocno zakorzeniona w świadomości ludności rodzimej, opinia o ich pozytywnym wyróżnianiu się na tle ludności napływowej. Podziela ją jeszcze liczniejszy odsetek badanych niż opinię o śląskiej krzywdzie. Ten pozytywny autostereotyp – jak można przypuszczać – nie tylko w pełni neutralizuje psychospołeczne skutki doświadczania różnych przejawów negatywnej stygmatyzacji, mogącej wpływać hamująco na próby angażowania się w działania realizowane w przestrzeni publicznej, ale – jak się wydaje – działa na nie stymulująco. Z tego powodu wart jest włączenia do zestawu zasobów skłaniających Górnoszlązaków do aktywności obywatelskiej obok innych elementów, takich jak: zakorzenienie, subiektywnie przeżywane więzi z członkami społeczności lokalnej czy wyrazista tożsamość terytorialna<sup>15</sup>.

---

<sup>14</sup> W. BŁASIAK, *Śląska zbiorowość regionalna i jej kultura w latach 1945-1956*, w: *Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy*, M. Błaszczak-Waławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, Warszawa: Instytut Gospodarki Przestrzennej 1990, s. 67-145; A. BARTOSZEK, *Źródła i dynamika kapitału kulturowego Ślązaków*, „Górnoszląskie Studia Socjologiczne”, Seria Nowa, 1(2010), s. 163-181.

<sup>15</sup> Podzielanie przez wyraźną większość badanych Górnoszlązaków obu wymienionych przekonań rozpatrywane może być również, jako przykład współobecności w tożsamości ludności rodzimej wątku wiktyimizacyjnego, wyrażającego się w ekspozowaniu własnego cierpienia, z wątkiem okcydentalizacyjnym, czyli tendencją do ekspozowania związków regionu z kulturą Zachodu i postrzegania jego rdzennych mieszkańców, jako charakteryzujących się pewną wyższością cywilizacyjną w stosunku do innych mieszkańców Górnego Śląska. T. ZARYCKI, *Uciemiona forpocza Zachodu. Wiktyimizacja i okcydentalizacja we współczesnym polskim dyskursie regionalnym*, „Kultura i Społeczeństwo” 2005, nr 2, s. 115-133.

## BIBLIOGRAFIA

- BARTKOWSKI J., Tradycja i polityka. Wpływ tradycji kulturowych polskich regionów na współczesne zachowania społeczne i polityczne, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie ŻAK 2003.
- BARTOSZEK A., Źródła i dynamika kapitału kulturowego Ślązaków, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, Seria Nowa, 1(2010), s. 163-181.
- BŁASIAK W., Śląska zbiorowość regionalna i jej kultura w latach 1945-1956, w: Górny Śląsk. Szczególny przypadek kulturowy, red. M. Błaszczak-Wacławik, W. Błasiak, T. Nawrocki, Warszawa: Instytut Gospodarki Przestrzennej 1990, s. 67-145.
- Cnoty i instytucje obywatelskie w społeczności lokalnej, red. M.S. Szczepański, P. Rojek, Tychy: Śląskie Wydawnictwo Naukowe – WSZiNS 2001.
- GEISLER R., Cnoty obywatelskie jako struktury poznawcze w rozwoju regionalnym. Przypadek województwa śląskiego, Tychy: Śląskie Wydawnictwo Naukowe 2008.
- GLIŃSKI P., PAŁSKA H., Cztery wymiary społecznej aktywności obywatelskiej, w: Elementy nowego ładu, red. H. Domański, A. Rychard, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 1997.
- HERBST J., PRZEWŁOCKA J., Podstawowe fakty o organizacjach pozarządowych. Raport z badania 2010, Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor 2011.
- JUROS A., Wpływ polityki formalizowania otoczenia organizacji pozarządowych na kondycję społeczeństwa obywatelskiego w Polsce, w: Organizacje pozarządowe. Dialog obywatelski. Polityka państwa, red. M. Rymśza, Warszawa: Instytut Spraw Publicznych 2007.
- MERTON R.K., Wzory wpływu. Osoby wywierające wpływ o orientacji lokalnej i kosmopolitycznej, w: TENŻE, Teoria socjologiczna i struktura społeczna, Warszawa: PWN 2002, s. 427-458.
- Negocjowana demokracja, czyli europejskie governance po polsku, red. K. Wódcz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2007.
- SKRZYPIEC R., Lokalne społeczności obywatelskie w działaniu, w: Lokalne społeczeństwa obywatelskie – mapy aktywności. Raporty z badań, red. P. Frączak, (Biblioteka Aktywności Lokalnej, t. 3), Warszawa: Ośrodek Badania Aktywności Lokalnej przy Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego 2004, s. 9-108.
- ŚWIĄTKIEWICZ W., Tradycja i wybór. Socjologiczne studium religijności na Górnym Śląsku. Katowice–Wrocław: Wydawnictwo PAN 1997.
- WÓDZ J., Górny Śląsk jako problem polityczny – spojrzenie socjologiczne, „Górnośląskie Studia Socjologiczne”, Seria Nowa, 1(2010), s. 34-51.
- ZAGAŁA Z., Miejskie społeczeństwo obywatelskie i jego przemiany, w: Społeczeństwo obywatelskie. Między ideą a praktyką, red. A. Kościański, W. Misztal, Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN 2008, s. 219-234.
- ZAGAŁA Z., Obywatele lokalni i kosmopolityczni. Tradycje i współczesność aktywności stowarzyszeniowej mieszkańców Górnego Śląska, Katowice: Studio Noa – Uniwersytet Śląski 2014.
- ZARYCKI T., Uciemiona forpoczta Zachodu. Wiktyimizacja i okcydentalizacja we współczesnym polskim dyskursie regionalnym, „Kultura i Społeczeństwo” 2005, nr 2, s. 115-133.

A JEDNAK RÓŻNI  
DWIE KULTURY OBYWATELSKIE CZŁONKÓW GÓRNOŚLĄSKICH STOWARZYSZEŃ

Streszczenie

Badania zbiorowości osób należących do górnośląskich stowarzyszeń ujawniają jej wewnętrzny podział na obywateli lokalnych i kosmopolitycznych. Nazwy te zapożyczone zostały od Roberta K. Mertona i zaadoptowane na potrzeby opisu dwóch różnych kultur obywatelskich: zorientowanej lokalnie – z charakterystycznymi dla niej silniejszymi więziami ze społecznością lokalną, większym zainteresowaniem lokalnymi problemami i częstszym zaangażowaniem w ich rozwiązanie, oraz zorientowanej kosmopolitycznie – cechującej się słabszym przywiązaniem do społeczności lokalnej, stosunkowo częstszym zainteresowaniem problemami ponadlokalnymi i działaniami na ich rzecz.

Obywatele lokalni, w porównaniu z kosmopolitycznymi, legitymują się stosunkowo niższymi poziomami wykształcenia oraz niższymi pozycjami w strukturze społeczno-zawodowej, częściej pochodzą z Górnego Śląska niż obywatele kosmopolityczni. Rdzenni mieszkańcy regionu, w porównaniu z osobami napływowymi, są wyraźnie bardziej zaangażowani obywatelsko w życie społeczności, których są członkami – bardziej są zainteresowani sprawami społeczności lokalnej, częściej podejmują działania na jej rzecz, częściej biorą udział w wyborach samorządowych.

**Słowa kluczowe:** Górny Śląsk; stowarzyszenia; aktywność społeczna i obywatelska.

AFTER ALL DIFFERENT  
TWO CIVIL CULTURES OF MEMBERS OF UPPER SILESIA ASSOCIATIONS

Summary

The research of the community of people belonging to the Upper Silesian associations reveals the internal division into local and cosmopolitan citizens. These terms are borrowed from Robert K. Merton and adapted to the needs of describing two different civil cultures: locally-oriented – with characteristic stronger bonds with local community, larger interest in local problems and more frequent involvement in solving whose problems, and cosmopolitan-oriented – characterized by weaker attachment to local community, relatively more frequent interest in supra-local problems and activities connected with them.

The local citizens, when compared with cosmopolitan ones, present relatively lower level of education and lower position in social-professional structure, they more often come from the Upper Silesia than cosmopolitan citizens. The native inhabitants of the region, when compared with non-natives, are distinctly more civilly involved in the life of a community of which they are members, more often take actions for the community, and more frequently participate in the local government elections.

**Key words:** Upper Silesia; associations; social and civil activity.